

POSTANOWIENIE

11 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 11 grudnia 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku T. K.

z udziałem J. L. i G. L.

o rozgraniczenie,

na skutek skargi kasacyjnej T. K.

od postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z 14 listopada 2023 r., II Ca 2401/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz uczestników kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wnioskodawcy niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

(E.C.)

[a.ł]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 3 marca 2021 r. Sąd Rejonowy w Trzebnicy dokonał rozgraniczenia nieruchomości położonej w P., a składającej się z działki ewidencyjnej nr (...) (stanowiącej własność wnioskodawcy T. K.) z nieruchomością położoną w tej samej miejscowości i składającą się z działki ewidencyjnej nr (...) (stanowiącej własność uczestników J. L. i G. L.) w ten sposób, że ustalił przebieg granicy w linii prostej od punktu 1293/260 do punktu 1292/258. Ustalenie granicy nastąpiło w oparciu o ostatnie kryterium normatywne przewidziane w art. 153 k.c., tj. z uwzględnieniem wszelkich okoliczności.

Według ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, z operatu pomiarowego i klasyfikacji dla miejscowości P. z lat 60-tych ub. wieku wynika, że działka nr (...) miała powierzchnię 2,15 ha, a ostatecznie 2,13 ha, zaś działka (...) miała powierzchnię 4,33 ha, a ostatecznie 4,34 ha. W 1975 r. rozpoczęły się czynności geodezyjne związane z ustaleniem stanu władania gruntami na obszarze wsi P. na potrzeby aktualizacji map. Z obliczenia powierzchni wykonanego w lutym 1978 r. wynikało, że powierzchnia działki nr (...) wynosi 2,23 ha, a działki (...) 4,15 ha. Protokół wyników pomiaru stanu władania został ogłoszony 31 maja 1978 r. W protokole tym, pod informacją „granice i powierzchnie działek są mi znane i zastrzeżeń nie wnoszę” znajduje się m.in. podpis „H. K.”, która jednak zmarła 8 czerwca 1974 r. i nie wiadomo kto złożył za nią ten podpis; prawo własności nieruchomości składającej się m.in. z działki nr (...) na rzecz H. K. potwierdził akt własności ziemi, wydany 13 czerwca 1973 r. Z rejestru gruntów z 1973 r. wynika, że działka ta miała powierzchnię 2,13 ha. W 1975 r. wykonano także opisy punktów topograficznych, ale nie obejmowały one punktów między działkami (...) i (...). Decyzją z 30 marca 1979 r. Naczelnik Gminy w P., w sprawie zatwierdzenia operatu ewidencji gruntów, na podstawie art. 9 ust. 1 dekretu z 2 lutego 1955 r. o ewidencji gruntów i budynków, zatwierdził operat odnowienia ewidencji gruntów

obręb P. o ogólnym obszarze 748,09 ha. Z adnotacji urzędowej miejscowego Urzędu Geodezyjnego z 5 stycznia 2015 r. wynika, że brak jest szkiców z pomiaru stanu posiadania dla obrębu P. Słabo widoczna granica użytkowania przebiegała jak w 1974 r. wzdłuż obecnych punktów 1293/260 i 1292/258. Sporna powierzchnia gruntu wyznaczona pomiędzy punktami 1292/258 – 1293/260 – 3671/G1 wynosi 0,0883 ha.

Znajdujący się na nieruchomości składającej się z działki nr (...) staw rybny został odnowiony według istniejących już poniemieckich urządzeń. Prace uczestników miały charakter rekultywacyjno - odtworzeniowy. Z kolei rów opaskowy jest niezbędny do zabezpieczenia tego stawu (widoczny k. 1820). W przeszłości granicę między działkami nr (...) i (...) wyznaczała olcha (rosła przy samym stawie), która została ścięta przez wnioskodawcę. Kamień graniczny znajdował się na wysokości tej olchy. Granica przebiegała w linii prostej. Koło granicy były trzy głębokie stawy - magazyny na ryby (widoczne k. 1820). Poprzedni właściciel nieruchomości składającej się z działki nr (...) częściowo zasypał te rowy. Rów opaskowy znajdował się w całości na gruncie należącym do właściciela działki nr (...).

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie było możliwe rozgraniczenie według przesłanki stanu prawnego przedmiotowych nieruchomości. W szczególności przy podziale nieruchomości składającej się z działki nr (...) geodeta nie ustalał granicy z nieruchomością składającą się z działki nr (...). Z kolei same mapy, bez współrzędnych punktów granicznych, nawet przy podanej powierzchni i skali mapy nie pozwalają na ustalenie przebiegu granicy. Ponadto brakuje podpisu właścicieli nieruchomości składającej się z działki nr (...), pod protokołem wyników pomiaru stanu władania gruntami miejscowości P. ogłoszonym 31 maja 1978 r., gdyż zmarła ona w 1974 r. Dokumentacja geodezyjna zatwierdzona decyzją administracyjną z 30 marca 1979 r. nie zawiera opisu ustalenia punktów granicznych, a także brak jest liczbowych współrzędnych. Na powyższe zwracał uwagę nie tylko powołany w tej sprawie biegły sądowy geodeta, ale także inni geodeci, którzy wcześniej wykonywali czynności związane z ustaleniem przebiegu spornej granicy. W latach 70-tych ub. wieku w miejscowości P. został wykonany pomiar granic metoda fotogrametryczną i w oparciu o te zdjęcia lotnicze założono punkty bazowe oraz do

tych punktów zostały dopasowane zdjęcia lotnicze i widoczne na nich granice, rowy, miedze. Jednak miejscowy Ośrodek Dokumentacji Kartograficznej i Geodezyjnej nie dysponuje współrzędnymi tych punktów bazowych.

Sądy Rejonowy wyjaśnił, że nie było też możliwe zastosowanie drugiego kryterium rozgraniczeniowego, bowiem do 2012 r. obydwie rozgraniczane nieruchomości były w posiadaniu uczestnika J. L., a mianowicie nieruchomość składająca się z działki nr (...), jako jej właściciela (od 2000 r.), zaś nieruchomość składająca się z działki nr (...), jako dzierżawcy (od pierwszej połowy lat 90-tych ub. wieku) i według zdjęć z 2004 r. nie było widać granicy upraw.

Sąd *a quo* przedstawił okoliczności mające znaczenie dla zastosowania ostatniego kryterium rozgraniczenia i dokonał ich szczegółowej oceny (k. 2285/2 - 2286). Zwrócił uwagę na występującą w dokumentacji źródłowej z lat 60-tych ub. wieku i z drugiej połowy lat 70-tych ub. wieku różnice w powierzchni obydwu nieruchomości. Ponadto poprzedni właściciel nieruchomości składającej się z działki nr (...) – R. W. oraz osoba E. G., który uprawiał tę działkę przed nabyciem jej przez uczestników, wskazywali, że przebieg granicy nie budził wątpliwości i przy rzece S. znajdował się znak graniczny - który został przypadkowo usunięty przez pracowników oczyszczających koryto tej rzeki - leżący w linii prostej od olchy. Taki przebieg granicy jest spójny z powierzchniami tych działek przed zmianami wprowadzonymi w ewidencji gruntów w latach 70 - tych ub. wieku. Wreszcie uczestnicy postępowania na działce nr 160 odnowili urządzenia związane ze dotychczas istniejącym poniemieckim stawem rybnym wraz z rowem doprowadzającym wodę do tego stawu z rzeki S. Sąd Rejonowy wskazał też, że sporna granica została wytyczona w taki sposób, aby w przyszłości możliwym było korzystanie z obydwu nieruchomości, bez konieczności wykorzystania instytucji służebności.

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2023 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił apelację wnioskodawcy, przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i podzielił także przedstawioną w pisemnych motywach ocenę prawną rozstrzygnięcia tego Sądu.

W podstawach skargi kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., art. 45 Konstytucji RP w zw. z art. 510 § 1 i 2 k.p.c. na skutek oddalenia apelacji, pomimo wystąpienia w sprawie przesłanek obligujących Sąd drugiej instancji do uchylenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na potrzebę zapewnienia udziału w sprawie wszystkim uczestnikom postępowania rozgraniczeniowego, którzy brali udział w postępowaniu rozgraniczeniowym na etapie administracyjnym, w sytuacji gdy w sprawie występuje problem z położeniem punktów granicznych z działkami ewidencyjnymi nr (...) i (...), a w punktach granicznych oznaczonych G1 oraz 260 znajduje się tzw. trójmiedza.

Ponadto skarżący zarzucił naruszenie: 1) prawa procesowego, tj. 386 § 4 k.p.c. na skutek zaniechania wydania orzeczenia kasatoryjnego, w sytuacji gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał istoty sprawy, a ponadto zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w jego istotnej części, a także powstała wątpliwość co do wykonalności rozstrzygnięcia z uwagi na jego ukształtowanie w oparciu o wadliwą opinię i składową dokumentację geodezyjną, która stanowiła integralną część postanowienia Sądu Rejonowego; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 244 § 1 k.p.c., art. 247 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 286 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez brak należytej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zaniechanie ustalenia stanu prawnego nieruchomości oraz przebiegu jej granic, w których ten stan prawny wyniesiono na grunt, wyrażający się w nieuzasadnionym pominięciu zalegających w aktach sprawy dokumentów urzędowych określających zarówno stan prawny (własność), jak i granice ją opisujące, w szczególności dokumentów geodezyjnych pochodzących z Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego wymienionych w § 3, § 4 i § 5 rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 kwietnia 1999 r. w sprawie rozgraniczenia nieruchomości (dalej: „rozporządzenie z 14 kwietnia 1999 r.”); art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez nierozpoznanie zgłoszonego przez wnioskodawcę zarzutu zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, pomimo że ze względu na publicznoprawny aspekt prawidłowego określenia przebiegu granic,

zmiany zasięgu prawa własności wynikające z zasiedzenia sąd uwzględnia z urzędu; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c., art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 i art. 13 § 2 k.p.c. przez brak należytej oceny w ramach kontroli merytorycznej rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji opinii biegłego J. S. sprzecznej, niejasnej oraz niepełnej, niezawierającej uzasadnienia w kluczowych jej elementach, pozostającej w ewidentnej sprzeczności w stosunku do czytelnych dokumentów urzędowych i prywatnych wskazujących na stan nieruchomości i wyniesienie na jego podstawie granic nieruchomości; art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 387 § 2¹ pkt 2 i § 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak odniesienia się w uzasadnieniu Sądu odwoławczego do zarzutów wnioskodawcy; art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 13 § 2 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c. i art. 6 k.c. przez zaniechanie uzupełnienia postępowania dowodowego na wniosek wnioskodawcy; art. 217 k.p.c. w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego przez jego zastosowanie, jako podstawy prawnej do oddalenia wniosków dowodowych wnioskodawcy złożonych na etapie postępowania odwoławczego, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie do rozpoznania apelacji miały zastosowanie przepisy k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019 r.; 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 153 k.c. w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne w zw. z § 3 rozporządzenia z 14 kwietnia 1999 r. na skutek dokonania rozgraniczenia w sposób, który nie uwzględnia rozgraniczenia według stanu prawnego nieruchomości, w sytuacji gdy w aktach znajdują się dokumenty (wymienione w § 3-5 rozporządzenia z 14 kwietnia 1999 r.), w oparciu o dokumenty przyjęte do Państwowego Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego i rozstrzygnięcia organów państwowych, na podstawie której to dokumentacji możliwe było wyznaczenie punktów granicznych wyznaczających przebieg granic rozgraniczanych nieruchomości; art. 153 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy doszło do zasiedzenia przez wnioskodawcę przygranicznego pasa gruntu zgodnie z podniesionym przez niego zarzutem w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt. 1 i 4 k.p.c., w tym drugim przypadku z ostrożności procesowej. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Z treści podstaw kasacyjnych wynika, że skarżący powołuje się na okoliczności, które mogą być oceniane pod kątem bezwzględnej przesłanki procesowej w postaci nieważności postępowania z uwagi na brak udziału w postępowaniu rozgraniczeniowym wszystkich zainteresowanych w rozumieniu art.

510 § 1 k.p.c., którą to przesłankę Sąd Najwyższy powinien zbadać z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Jednak w sprawie nie zachodzi nieważność postępowania przed Sądami obu instancji i to nie tylko przez wzgląd na powołaną przez wnioskodawcę w uzasadnieniu skargi kasacyjnej uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2010 r. - zasada prawna - III CZP 112/09 (OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98), ale przede wszystkim z tej przyczyny, że z uwagi na przedmiot rozstrzygnięcia nie dotyczyło ono praw właścicieli nieruchomości składających się z działek nr (...) (droga) i nr (...) (rzeka S.). Przedmiotem rozgraniczenia była granica pomiędzy nieruchomościami składającymi się z działek nr (...) i (...) (k. 1826,1827). Punkt graniczny 1293/260 (trójstyk działek (...), (...) i (...)) nie był sporny, niezależnie od tego, że postępowanie nie dotyczyło granicy pomiędzy nieruchomościami składającymi się z działek nr (...) i (...) z nieruchomością drogową (nr (...)). Jeśli zaś chodzi o działkę nr (...), to przedmiot rozstrzygnięcia nie obejmował granicy nieruchomości składających się z działek nr (...) i (...) z nieruchomością składającą się z działki nr (...), a zatem usytuowanie punktów 1292/258 i 3671,G1 nie stanowiło przedmiotu sporu z właścicielem nieruchomości składającej się z działki nr (...). Ponadto ze względu na charakter tej ostatniej działki (wody płynące) rozgraniczenie z sąsiednimi nieruchomościami następuje w szczególnym trybie uregulowanym w art. 221 w zw. z art. 220 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. - Prawo wodne (jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1087).

Istotnych zagadnień prawnych skarżący upatruje w konieczności wyjaśnienia: 1) czy podstawą ustalenia stanu prawnego nieruchomości w ramach wykładni oraz stosowania art. 153 k.c. w zw. z rozporządzeniem z 14 kwietnia 1999 r. może być decyzja administracyjna, wydana na podstawie art. 9 ust. 1 dekretu z dnia 2 lutego 1955 r. o ewidencji gruntów i budynków oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 maja 1974 r. w sprawie przekazania niektórych spraw z zakresu właściwości organów administracji państwowej wyższego stopnia do właściwości organów administracji państwowej niższego stopnia (dalej: „rozporządzenie RM z 27 maja 1974 r.”), w przedmiocie zatwierdzenia wyników operatu odnowienia ewidencji; 2) czy w przypadku stwierdzenia braku podstawy prawnej decyzji, wydanej na podstawie art. 9 ust. 1 dekretu z 2 lutego 1955 r. oraz rozporządzenia RM z 27 maja 1974 r., zatwierdzającej operat ewidencji gruntów,

zgodnie z którym w ewidencji ujawniono działki oraz ich powierzchnie, w trakcie czynności odnowy zapoznano ówczesnych właścicieli działek z granicami i powierzchniami, którzy nie zgłaszali w tym zakresie zastrzeżeń, w ramach stosowania i wykładni art. 153 k.c. w zw. z rozporządzeniem z 14 kwietnia 1999 r., dokumenty zatwierdzone na jej podstawie, tj. operat odnowienia ewidencji gruntów, mapa i rejestr szczegółowy, mogą nadal stanowić podstawę do ustalania stanu prawnego nieruchomości zgodnie z art. 153 k.c. w zw. z rozporządzeniem z 14 kwietnia 1999 r.; 3) czy potwierdzenie prawidłowości danych zawartych w operacie odnowienia ewidencji, mapę i rejestr szczegółowy zatwierdzony przez decyzję wydaną na podstawie art. 9 ust. 1 dekretu z 2 lutego 1955 r. oraz rozporządzenia RM z 27 maja 1974 r., przez ich zweryfikowanie przez operat aktualizacyjny sporządzony w ramach modernizacji operatu ewidencji gruntów i budynków dotyczącej obrębów ewidencyjnych w trybie przewidzianym ustawowo, którego wyniki są opublikowane w dzienniku wojewódzkim sankcjonuje ustalenia w/w decyzji (przyjmując, że jest to akt nieistniejący) w myśl wykładni i stosowania art. 153 k.c. w powiązaniu z rozporządzeniem z 14 kwietnia 1999 r., należy interpretować jako wiążące odnośnie do podstaw ustalania stanu prawnego nieruchomości i tożsame w skutkach przewidzianych w w/w rozporządzeniu dla ostatecznej decyzji administracyjnej; 4) czy pominięcie podmiotów uczestniczących w postępowaniu rozgraniczeniowym na etapie administracyjnym w toku sądowego postępowania rozgraniczeniowego, zgodnie z wykładnią art. 510 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 152 k.c. w przypadku ustalenia w postępowaniu rozgraniczeniowym położenia punktu trójmiedzy powoduje poważne uchybienie procesowe, które powinno skutkować koniecznością uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; 5) czy istnieje stan związania sądu oraz biegłego z zakresu geodezji w postępowaniu rozgraniczeniowym w ramach stosowania i wykładni art. 153 k.c. w zw. z rozporządzeniem z 14 kwietnia 1999 r., przy ustaleniu stanu prawnego i związanego z nim przebiegu granic, dowodami pochodzącymi z zasobów urzędowych powstałych w odmiennym otoczeniu prawnym, które jednak zostały poddane kontroli nadzorczej przez ustawowo do tego powołane organy państwa w

ramach modernizacji, a wynik przeprowadzonych kontroli nadzorczych potwierdził ich poprawność geodezyjną.

Zagadnienie związane z ustaleniem prawidłowego kręgu podmiotów zainteresowanych w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. zostało już wyjaśnione w ramach badania i oceny z urzędu przesłanki ważności postępowania przed Sądem odwoławczym.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

W kontekście zagadnienia opartego na art. 386 § 4 k.p.c. należy wskazać, że w obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia. Celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 10/17, nie publ.). Merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania, tj. przepisów regulujących postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 382 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z tak ukształtowanego zakresu kompetencji sądu drugiej instancji oraz treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że postępowanie to - co do zasady - powinno zakończyć się wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.), a także gdy sąd pierwszej instancji nie zbada podstaw pozwu (wniosku w postępowaniu nieprocesowym), nie przeprowadzi w tym zakresie postępowania dowodowego i nie dokona oceny materialno-prawnych przesłanek żądania w ustalonym stanie faktycznym.

Natomiast ocenę, czy sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, należy odnieść do tych dowodów, które dla rozpoznania istoty sprawy miałyby zasadnicze znaczenie, zaś przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, nie publ. i z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ.).

W orzecznictwie ukształtował się pogląd, że art. 378 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznanie sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia.

Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne i co najistotniejsze sąd odwoławczy jest związany jedynie zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). W związku z tym, że sąd drugiej instancji nie jest związany zarzutami naruszenia prawa materialnego powinien też rozpoznając apelację odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 401/14, nie publ., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 314/11, nie publ oraz dnia 7 listopada 2013 r., V CSK 550/12, nie publ.).

Z kolei przepis art. 382 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Sąd drugiej może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

W orzecznictwie zostało również wyjaśnione, że naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. (obecnie art. 327¹ § 1 k.p.c.) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla

skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.). W sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Zgodnie z obowiązującym od 7 listopada 2019 r. art. 387 § 2¹ pkt 1) i 2) k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) w uzasadnieniu sądu drugiej instancji wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji, chyba że sąd drugiej instancji zmienił lub uzupełnił te ustalenia; jeżeli sąd drugiej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe lub odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sadem pierwszej instancji, uzasadnienie powinno także zawierać ustalenie faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

Pozostałe zagadnienia prawne nie spełniają kryteriów implikujących zaistnienie przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż po pierwsze, nie uwzględniają wszystkich elementów podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a w szczególności istnienia dokumentacji z lat 60-tych ub. wieku oraz zasadniczych wadliwości dokumentacji z drugiej połowy lat 70-tych ub. wieku (szczegółowo przedstawionej w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji), a po drugie, zmierzają do poddania pod osąd Sądu Najwyższego, wybranych i ocenionych przez skarżącego okoliczności faktycznych, jako kolejnej instancji sądowej. Tymczasem nie taka jest rola Sądu Najwyższego w ramach postępowania ze skargi kasacyjnej.

Ponadto w judykaturze zostało już wyjaśnione, że wskazane w art. 153 k.c. kryteria, według których następuje ustalenie granicy pomiędzy nieruchomościami, są ułożone w ścisłej hierarchii i jeśli możliwe jest rozgraniczenie według stanu prawnego, to wykluczone jest zastosowanie kryterium ostatniego spokojnego stanu posiadania, względnie w oparciu o ostatnie kryterium - wszelkich okoliczności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 836/15). Przez stan prawny, o którym mowa art. 153 k.c. należy rozumieć stan wynikający m.in. z tytułów własności, orzeczeń sądów i decyzji administracyjnych, map zasadniczych, wyrysów z map, operatów, pomiarów geodezyjnych będących podstawą wpisów w ewidencji gruntów i księgach wieczystych, przy czym stan prawny może wynikać z innych zdarzeń, jak np. zasiedzenie, czy uwłaszczenie w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 listopada 2014 r., V CSK 71/14). Stan ostatniego spokojnego posiadania w znaczeniu określonym w art. 153 k.c. jest identyfikowany ze stanem ustabilizowanym, który wprawdzie nie pozwala na stwierdzenie nabycia nieruchomości przez zasiedzenie, jednakże trwa zbyt długo, aby pozbawienie dotychczasowego posiadacza posiadania pasa gruntu przez ustalenie granicy z uwzględnieniem wszelkich okoliczności dało się pogodzić z zasadami współżycia społecznego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., I CSK 1455/23).

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14,

nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wnioskodawca wywodzi z zarzutów dotyczących tak procedowania przed Sądem pierwszej instancji, jak i istotności wad zaistniałych na etapie rozpoznania apelacji oraz tych powtórzonych, a następnie przeniesionych do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, które mają charakter oczywistych i łatwo dostrzegalnych. W ocenie wnioskodawcy oczywiste wadliwości dotyczą uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w odniesieniu do rozpoznania zarzutów apelacyjnych naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego powodujących, że w/w rozstrzygnięcie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Mianowicie Sąd odwoławczy w odniesieniu do odmowy zastosowania pierwszego i drugiego ustawowego kryterium rozgraniczenia nieruchomości stwierdził jedynie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie przebiegu granicy według stanu prawnego ani spokojnego posiadania, gdyż taki nie istniał, a przecież jak wynika z orzecznictwa stanem prawnym jest stan wynikający przede wszystkim z dokumentów w postaci: map wyrysów map, operatów geodezyjnych, wyników pomiarów geodezyjnych będących podstawą ewidencji gruntów i wpisów w księgach wieczystych, a także z opinii biegłych, zeznań świadków lub stron, orzeczeń sądowych, decyzji administracyjnych lub umów dotyczących nabycia nieruchomości. W stanie faktycznym sprawy stan prawny gruntu wynikał z aktu własności ziemi z 1973 r. oraz z dokumentacji geodezyjnej określającej granice w jakich poprzedniczka prawna wnioskodawcy nabyła działkę ewidencyjną nr (...). Ponadto jeśli z porównania danych zawartych w w/w dokumentach ze stanem rzeczywistym istniejącym na gruncie wynika, że jedna z nieruchomości stanowiących przedmiot rozgraniczenia ma większą powierzchnię kosztem drugiej, ustalenie granicy powinno nastąpić na podstawie danych wynikających z tych dokumentów. Nie zmienia sytuacji okoliczność, że na granicy tych działek stoi urządzenie związane z odnowionym stawem rybnym ani też argument o ich funkcjonalności i w sposób eliminujący konieczność ustanowienia

służebności. Poza tym zachodzą wątpliwości co do wykonalności rozstrzygnięcia z uwagi na jego ukształtowanie w oparciu o wadliwą opinię i jej składową dokumentację geodezyjną, która stanowiła integralną część postanowienia Sądu Rejonowego. Wreszcie Sąd pominął podniesiony przez wnioskodawcę zarzut zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu.

Odnosząc się do problematyki procesowej trzeba mieć na uwadze, że skarżący powołując się na tego rodzaju uchybienia powinien zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) wykazać, że mogły one mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd drugiej instancji wypełnił funkcję sądu odwoławczego wyznaczoną przepisami art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. i mógł skorzystać z uprawnień przewidzianych w art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., tym bardziej, że wobec szczegółowości ustaleń faktycznych Sądu *a quo* wraz z oceną zebranego materiału dowodowego i wywodów prawnych Sąd *ad quem* nie miał zbyt wiele do dodania w pisemnych motywach. Wbrew stanowisku wnioskodawcy Sąd *meriti* wypowiedziały się odnośnie do zarzutu zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu (k. 2285).

Sąd Rejonowy pominął wnioski dowodowe na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 oraz 5 k.p.c. (k. 2225) i powołanie w tym kontekście przez Sąd drugiej instancji nieobowiązującego już art. 217 k.p.c. jest uchybieniem, które nie miało wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia, skoro wnioskodawca takiego wpływu nie wykazał.

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, nie publ.).

Dokumenty urzędowe, które miały znaczenie przy ustaleniu przebiegu spornej granicy zawierały sprzeczności, a ponadto wskazana w nich powierzchnia stanowi tylko jeden z komponentów, który może mieć wpływ na rozgraniczenie według kryterium stanu prawnego. Oczywistym jest, że ustalenie granicy według

stanu prawnego nie może polegać na dopasowaniu jej przebiegu do powierzchni rozgraniczanych nieruchomości określonych w dokumentacji geodezyjnej, zwłaszcza, gdy dokumentacja ta co do przebiegu granicy jest niedokładna (w tej sprawie chodzi o dokumentację z lat 60 - tych ub. wieku i z pierwszej połowy lat 70-tych ub. wieku, tj. w czasie przeprowadzania regulacji prawnych na podstawie powołanej ustawy z 26 października 1971 r.) bądź wadliwie sporządzona (w tej sprawie chodzi o dokumentację źródłową z drugiej połowy lat 70-tych ub. wieku). Sądy *meriti* dostatecznie wyjaśniły też, dlaczego nie jest możliwe ustalenie spornej granicy według drugiego normatywnego kryterium. Wbrew stanowisku wnioskodawcy Sądy obu instancji dokonując rozgraniczenia według ostatniego kryterium nie przyjęły - jako zasadniczego argumentu takiego ustalenia przebiegu granicy – żeby z obydwu nieruchomości można było korzystać bez ustanawiania służebności gruntowych. W pisemnych motywach wskazano i oceniono szereg innych okoliczności, decydujących o takim przebiegu granicy, jak w zaskarżonym orzeczeniu. Dodatkowym argumentem potwierdzającym prawidłowość ustalenia przez Sądy obu instancji przebiegu przedmiotowej granicy jest także lokalizacja skarpy i rowów związanych ze stawem, co jest widoczne na mapie (k. 1820).

Ocena kryterium wszelkich okoliczności w rozumieniu art. 153 k.c. i ustalenie na tej podstawie przebiegu granic między nieruchomościami, jest przejawem dyskrecyjnej władzy Sądów *meriti*, a to oznacza, że ingerencja Sądu Najwyższego na etapie postępowania kasacyjnego, jest możliwa tylko wtedy, gdy ocena ta jest dowolna, niepełna lub nielogiczna.

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., a w zakresie zaś odsetek, opierając się na art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 19 ust. 1 i art. 31 ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 614) oraz przy uwzględnieniu § 2a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 sierpnia 2014 r. w sprawie określenia brzmienia klauzuli wykonalności (jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 2324). Zasądzone koszty obejmują wynagrodzenie za zastępstwo procesowe

ustalone według stawki minimalnej (§ 5 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 1964).

(E.C.)

(E.C.)